

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu - Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gulczyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Bogdan Wysocki SA Jan Futro
Protokolant:	st. sekr. sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa – (...) w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 lipca 2012 r., sygn. akt XII C 2936/05

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach III i V o tyle tylko, że:

1.

1. w punkcie III zasądza ustawowe odsetki:

a) od kwoty 92.634 zł od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 3.232 zł od dnia 25 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,

a w pozostałej części powództwo o odsetki od kwoty 95.866 zł oddala;

2.

2. w punkcie V b zasądzoną na rzecz powoda kwotę 2.520 zł obniża

do kwoty 2.052 zł;

3.

3. w punkcie V c zasądzoną na rzecz pozwanego kwotę podwyższa do 1.548 zł;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu 3.608,52 zł.

/-/J. Futro /-/M. Gulczyńska /-/B. Wysocki

Sygn. akt I ACa 931/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 grudnia 2005 r., skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - (...)w P. powód P. P. (1) domagał się orzeczenia, że pozwany jest zobowiązany wykupić nieruchomość, będącą jego własnością, za cenę 393.600 zł, ewentualnie wskazać w terminie 6 miesięcy od wydania orzeczenia nieruchomość zamienną o określonych parametrach. Jako żądanie ewentualne zgłosił również zasądzenie odszkodowania w kwocie 187.894 zł, na którą składały się: kwota 137.760 zł żądana tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości i kwota 30.134 zł tytułem kosztów jej rewitalizacji akustycznej, a także zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w wysokości 20.000 zł oraz kosztów procesu. Roszczenia swoje wywodził z faktu objęcia nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. - K. i wynikającymi stąd ograniczeniami w korzystaniu ze swojej własności.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W piśmie z 28 czerwca 2012 r. powód cofnął powództwo w części dotyczącej żądania wykupu nieruchomości oraz ewentualnego wskazania nieruchomości zamiennej, a także co do zadośćuczynienia oraz sprecyzował, że odsetek od roszczenia odszkodowawczego domaga się od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 25 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 95.866 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2005 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie cofniętej części roszczenia, w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Kosztami postępowania związanymi z roszczeniami co do których postępowanie umorzono Sąd obciążył każdą ze stron we własnym zakresie, zaś koszty postępowania związane z uwzględnioną częścią roszczenia rozdzielił między stronami, obciążając nimi w 7/10 częściach pozwanego i w 3/10 częściach powoda i w związku z tym: nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 6.576,29 zł a od powoda z zasądzonych roszczenia kwotę 1.818,41 zł z tytułu nieuiszczonej opłaty sądowej, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.910,37 zł z tytułu zwrotu części wydatków poniesionych przez niego na dowód z opinii biegłego oraz kwotę 2.520 zł z tytułu zwrotu części poniesionych kosztów zastępstwa procesowego, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.180 zł z tytułu zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego, a pozostałymi kosztami postępowania obciążył strony we własnym zakresie.

Wyrok ten został zaskarżony wyłącznie przez stronę pozwaną co do odsetek i kosztów postępowania. W tym zakresie podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne:

Powód P. P. (2) jest właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), obręb S., arkusz mapy nr (...) numer działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą (...). Nieruchomość zabudowana jest jednorodinnym budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej oraz budynkiem gospodarczo-garażowym.

Wojewoda (...) wydał 17 grudnia 2003 r. rozporządzenie nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. - K. w P. (ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) z 17 grudnia 2003 r., nr 200). Akt ten, wydany na podstawie art. 135 ust. 1 i 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U.62.627 ze zm.), wszedł w życie 1 stycznia 2004 r. W dniu 31 grudnia 2007 r. Wojewoda

(...) wydał rozporządzenie nr (...) zmieniające rozporządzenie z dnia 17 grudnia 2003 r. o wprowadzeniu obszaru ograniczonego użytkowania. Rozporządzenie utworzyło obszar ograniczonego użytkowania podzielony na trzy strefy oznaczone cyframi I, II, III w zależności od odległości od lotniska K. i poziomu hałasu. Nieruchomość powoda znajduje się w strefie I, w której są najsurowsze ograniczenia co do sposobu użytkowania nieruchomości.

W piśmie z 16 grudnia 2005 r. powód wystąpił do (...) w P. o przyznanie odszkodowania w wysokości 39.000 zł z tytułu utraty wartości nieruchomości oraz 24.700 zł z tytułu kosztów prac niezbędnych w celu zapewnienia dostatecznej ochrony akustycznej.

Wartość nieruchomości powoda uległa zmniejszeniu na skutek ograniczeń w zakresie korzystania z nieruchomości wprowadzonych rozporządzeniami Wojewody (...) z 17 grudnia 2003 r. oraz z 31 grudnia 2007 r. o kwotę 62.500 zł -według cen aktualnych.

Istniejące w budynku powoda przegrody budowlane nie spełniają wymagania w zakresie zapewnienia właściwego klimatu akustycznego. W celu rewitalizacji akustycznej powód musi ponieść nakłady o obecnej wartości 33.366 zł.

Sąd Okręgowy uznał zmodyfikowane powództwo za uzasadnione co do zasady. Wskazał, że zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (dalej p.o.ś.), jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. Zgodnie z ustępem 2 ww. artykułu, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, która obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Wartość szkód ustalono na podstawie przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego K. R.. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem powoda na podstawie art. 481 § 1 kc. Koszty procesu rozliczono stosunkowo na podstawie art. 100 kpc, uznając, że powód wygrał postępowanie w 70 %.

Wyrok zaskarżył pozwany co do odsetek poprzedzających dzień wyrokowania oraz co do kosztów procesu zasądzonych w punkcie V wyroku.

Skarżący zarzucił:

- błędne i sprzeczne z zebranymi w sprawie dowodami ustalenie, że powód w dniu 28 grudnia 2005 r. doznał szkody w kwocie 95.866 zł, a co za tym idzie błędne ustalenie terminu, od którego można naliczyć odsetki,
- naruszenie przepisów kodeksu cywilnego przez przyjęcie, że pozwanemu należą się odsetki ustawowe od dnia wytoczenia powództwa, a nie od dnia wyrokowania,
- naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego przez wadliwe rozdzielanie kosztów w trybie art. 100 kpc.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie należnych powodowi odsetek od dnia orzekania i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest w znacznej części uzasadniona.

Sąd Okręgowy, poza przywołaniem przepisu art. 481 § 1 kc nie uzasadnił swego stanowiska co do odsetek i nie wskazał, z jakich względów uznał, że pozwany opóźnia się ze spełnieniem zasądzonego roszczenia już od dnia wytoczenia powództwa. Orzeczenie rażąco narusza powołany przepis. Powód po raz pierwszy zażądał odsetek w piśmie procesowym z 28 czerwca 2012 r., kiedy to wniósł o zasądzenie ich od dnia wniesienia pozwu. Wobec braku zarzutu

przedawnienia, sam fakt domagania się odsetek za sześć i pół roku wstecz od zgłoszenia żądania nie był przeszkodą do zasądzenia ich od daty wniesienia pozwu, jednak powód nie wykazał, aby domagał się od pozwanego całej kwoty objętej pozwem przed 28 grudnia 2005 r., a tę datę Sąd Okręgowy przyjął jako pierwszy dzień opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia.

W wypadku zobowiązań z czynów niedozwolonych, które mają charakter bezterminowy, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje dopiero po wezwaniu dłużnika do świadczenia (art. 455 kc). Doręczenie wezwania oznacza, że dłużnik ma obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia. Nie spełniając go popada w opóźnienie, co uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 kc). Odsetki nie mogły zatem zostać naliczone za okres poprzedzający wezwanie do zapłaty, ponieważ wtedy pozwany nie opóźnił się jeszcze w spełnieniu świadczenia.

W pozwie powód powołał się na wezwanie do zapłaty z 9 grudnia 2005 r., jednak takiego pisma sądowi nie przedstawił. W aktach sprawy znajduje się odpis pisma z 16 grudnia 2005 r., doręzonego pozwanemu (jak wskazuje odcisk datownika) 19 grudnia 2005 r. Dopiero wówczas zaktualizował się zatem obowiązek pozwanego do wypłaty odszkodowania i można przyjąć, że od dnia następnego popadłby w opóźnienie, ale tylko co do zapłaty żądanych w tym piśmie kwot. Na dzień wniesienia pozwu można było zatem rozważać wyłącznie opóźnienie w zapłacie 39.000 zł tytułem spadku wartości nieruchomości i 24.700 zł tytułem wartości koniecznych do wykonania prac.

Pozew został doręczony dopiero 20 września 2006 r., zatem od dnia 21 września 2006 r. pozwany mógł opóźnić się w zapłacie żądanych w tym piśmie 137.760 zł tytułem spadku wartości nieruchomości i 30.134 zł tytułem kosztów rewitalizacji. W toku sporu powód nie rozszerzał powództwa co do odszkodowania. Tymczasem Sąd Okręgowy zasądził z tytułu koniecznych do wykonania robót wygłuszeniowych kwotę 33.366 zł - wychodząc ponad żądanie i naruszając przepis art. 321 § 1 kpc. Granice rozpoznania sprawy wyznacza bowiem nie tylko wysokość żądania, ale także okoliczności faktyczne przytoczone na jego poparcie. Skoro powód wartość prac koniecznych do wykonania określał na 30.134 zł, to sąd nie mógł zasądzić z tego tytułu kwoty wyższej, nawet jeśli nie przekraczało to łącznej wartości dochodzonego odszkodowania. Wobec zakresu zaskarżenia zasądzona kwota nie mogła zostać umniejszona w postępowaniu apelacyjnym. Powyższe uwagi mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu apelacyjnym o tyle tylko, że zasądzenie kwoty nieobjętej żądaniem oznacza, iż nie może być mowy o opóźnieniu się pozwanego w jej zapłacie przed dniem wyrokowania.

W zakresie odsetek od pozostałej kwoty sytuację komplikuje ustalenie wysokości szkody nie na dzień zgłoszenia żądania, ale na dzień jej ustalenia przez powołanego w sprawie biegłego.

W orzeczeniach z 17 czerwca 2010 r. (III CSK308/09, Lex 852671) oraz 16 kwietnia 2009 r. (I CSK 524/08, OSNC Zb. Dod. 2009, z. D, poz. 106). Sąd Najwyższy dokonał podsumowania dorobku orzecznictwa co do odsetek od świadczeń odszkodowawczych i wskazał na ujawniające się istotne rozbieżności. Preferując pewną elastyczność, zależną od okoliczności sprawy, w tym upływu czasu i różnicy cen między datą wezwania pozwanego do zapłaty odszkodowania a datą ustalenia wysokości szkody, sprzeciwił się koncepcji wyrównania szkody przy zastosowaniu obu mechanizmów łącznie - zarówno odsetek od dnia wezwania, jak i waloryzacji szkody poprzez ustalenie jej zgodnie z art. 363 § 2 kc na dzień orzekania. Opowiedział się w nich jednoznacznie przeciwko takiemu ustaleniu daty początkowej odsetek, która prowadziłaby do wzbogacenia pokrzywdzonego. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie stanowisko to aprobuje.

W niniejszej sprawie, w świetle wyroku sądu pierwszej instancji, widoczne jest nadmierne uprzywilejowanie powoda. Zasądzenie odsetek od dnia 28 grudnia 2005 r. byłoby uzasadnione tylko wówczas, gdyby Sąd Okręgowy za celowe w świetle art. 363 § 2 kc uznał ustalenie odszkodowania według cen z końca 2005 r. Skoro jednak za miarodajną uznał opinię biegłego, to zastosowanie zarówno mechanizmu waloryzacji (obecna wartość nieruchomości i nakładów) jak i odsetek, które niewątpliwie również pełnią funkcję waloryzacyjną i odszkodowawczą, prowadzi do uzyskania przez powoda świadczenia przewyższającego szkodę.

Nie jest trafne stanowisko pozwanego, że jego opóźnienie nie mogło powstać przed dniem wyrokowania. Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Prawidłowe rozstrzygnięcie o należnym odszkodowaniu

i odsetkach wymaga zatem ustalenia i rozważenia wszystkich wskazanych okoliczności, w tym w pierwszej kolejności daty wymagalności roszczenia (przy uwzględnieniu art. 455 kc), daty właściwej dla określenia wysokości odszkodowania (przy uwzględnieniu art. 363 § 2 kc) oraz daty, od której wierzycielowi należą się odsetki przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 481 § 1 kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., II CK 146/02, LEX nr 82271). Powód wzywał pozwanego do zapłaty już w grudniu 2005 r. Nie wykazał jednak, aby jego roszczenie w kwocie objętej tym wezwaniem, a później pozwem było wówczas zasadne. Wartość szkody określił dopiero biegły, który w swej opinii jednoznacznie stwierdził, że jest do wartości na dzień 8 lutego 2012 r. Powód nie mógł domagać się odsetek za okres wcześniejszy, w którym wysokość jego szkody nie była znana. Nie ma też podstaw aby przypisywać pozwanemu opóźnienie od żądania, którego do niego nie kierowano.

Powód w pozwie domagał się tytułem utraty wartości nieruchomości kwoty wyższej niż zasądzone 62.500 zł, natomiast z tytułu kosztów rewitalizacji dochodził tylko 30.134 zł. Łącznie jego usprawiedliwione żądanie w chwili ustalania wysokości szkody wyrażało się zatem sumą 92.634 zł. Co do takiej kwoty pozwany opóźniał się więc w dniu 8 lutego 2012 r. w spełnieniu świadczenia i na podstawie art. 481 § 1 kc winien zapłacić odsetki. Od kwoty 3.232 zł, którą Sąd Okręgowy zasądził ponad żądanie pozwu (33.366 zł - 30.134 zł), zasądzone odsetki zgodnie z wnioskiem apelacji - od dnia wyrokowania.

Częściowo słuszne są zarzuty pozwanego co do kosztów postępowania. Także i w tym przypadku Sąd Apelacyjny był jednak związany zakresem zaskarżenia. Apelacją objęto tylko koszty zasądzone w punkcie V wyroku, a wniosek o zmianę orzeczenia dotyczy wyłącznie kosztów zastępstwa procesowego. W punkcie V Sąd Okręgowy orzekł o kosztach dotyczących „roszczenia związanego z punktem III” wyroku. Takie sformułowanie sugeruje, że rozliczeniu podlegały tylko koszty od roszczenia zasądzonego. Fakt stosunkowego rozłożenia kosztów między stronami oraz treść uzasadnienia wyroku wskazują jednak, że chodziło o koszty od roszczenia odszkodowawczego także w tym zakresie, w jakim powództwo oddalono (punkt IV wyroku). O kosztach co do cofniętego powództwa głównego oraz żądania zasądzenia zadośćuczynienia orzeczono w punkcie II wyroku, który nie został zaskarżony. Mimo, że taki mechanizm rozliczania kosztów nie znajduje uzasadnienia w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, to wobec niezaskarżenia całości rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Apelacyjny nie mógł ingerować w zakresie szerszym, niż wskazał w apelacji pozwany.

Słusznie skarżący zarzuca, że także w przypadku odrębnego orzekania tylko o kosztach związanych z roszczeniem odszkodowawczym, zaskarżone orzeczenie jest błędne. Zasądzona kwota 95.866 zł stanowi w przybliżeniu 57 %, a nie -jak przyjął sąd pierwszej instancji - 70 % ze 167.894 zł. Powód wygrał zatem spór w 57 %, a pozwany w 43 % i w takim stosunku należało rozliczyć koszty postępowania.

Pozwany nie kwestionuje wskazanych w uzasadnieniu wyroku kwot wyjściowych w przyjętych wyliczeniach. Wniosek apelacji nie obejmuje ani zasądzonych na rzecz powoda wydatków na biegłego (2.730,48 zł), ani obciążenia pozwanego częścią opłaty od pozwu, choć pozwany Skarb Państwa z mocy art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 z późn. zm.) jest zwolniony od opłat sądowych.

Sąd Okręgowy przyjął, że strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł. Powód powinien otrzymać z tej sumy 57 %, czyli 2.052 zł, pozwanemu natomiast należy się 43 % - 1.548 zł.

Pozwany wygrał w drugiej instancji postępowanie co do odsetek zasądzonych od kwoty 92.634 zł od dnia 28 grudnia 2005 r. do dnia 7 lutego 2012 r. (69.550,37 zł) oraz od kwoty 3.232 zł od dnia 28 grudnia 2005 r. do dnia 24 lipca 2012 r. (2.620 zł), łącznie co do kwoty 72.170,37 zł. Przy wartości przedmiotu zaskarżenia 76.501 zł, Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany uległ jedynie w niewielkiej części i w całości kosztami postępowania apelacyjnego obciążył powoda. Na podstawie art. 100 kpc zd. 2 w zw. z art. 98 § 1 i 3 i 99 kpc zasądzone od niego na rzecz pozwanego poniesione koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł - ustalone na podstawie § 2 ust. 1, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349).

Ponieważ pozwany Skarb Państwa nie miał obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji, nakazano ją pobrać z zasądzonych roszczenia od przegrywającego spór powoda. Na podstawie art. 113 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć od powoda część opłaty od apelacji - 3.608,52 zł (5% od kwoty 72.170,37 zł) w zakresie, w jakim przegrał postępowanie odwoławcze.

/-/B. Wysocki /-/Jan Futro /-/M. Gulczyńska